

On ledwo żyje, schowany gdzieś w szafy twojej czeluściach
I od lat nieruszany rozpaczliwie łzami chlusta
Jego koledzy robią kariery, tylko patrz jak
A on co? Pierdolona wegetacja
I myśli: "Po to się chowałem po obrzeżach
Żeby teraz na starość mnie nikt nie wyrezał?
Nie chcą mnie, choć mam więcej funku niż Pan Kleks
Życie jest ciężkie, kiedy jest się dobrym samplem"
A ty go mijasz dla jego kolegów, którzy przyjaźń
Rozmienili, żeby skrzydła porozwijać
Te same dźwięki ktoś inaczej ponazywał
Chociaż to wszystko i tak muzyczna recydywa
Znajomi po fachu wiedzą siódme życie swoją drogą
Za każdym razem okrzyknięci kiczem, uwierz w to, bo
Najbardziej znani wciąż są eksploatowani
A nasz biedny sampelek zalany łzami
Więc

Rezaj go, rezaj, wytnij, potnij
Świeży, sprawny i wciąż bezrobotny
Leży pośród innych, lecz ty zamiast niego wolisz tamte
Życie jest ciężkie, kiedy jest się dobrym samplem
Rezaj go, rezaj, wytnij, potnij
Świeży, sprawny i wciąż bezrobotny
Leży pośród innych, lecz ty zamiast niego wolisz tamte
Życie jest ciężkie, kiedy jest się dobrym samplem

On jest dobry, ma styl i werwę
Lecz zamiast niego słyszę jakąś chujnie z połamanym werblem
Ze stopą cięższą niż ciężki los nasz
Dobry sampel słysząc to wszystko wpada w czarną rozpacz
I nos ma mokry od łez, przed oczami robi mu się ciemno
Do tego cierpi na bezsenność
Żeby pospać trzeba mieć jakiś asumpt
A jego koszmar dręczy od jakiegoś czasu
W którym ktoś go bierze, obrabia i na boga
Robi z niego rap o baunsujących pierogach
Więc, że trwoga go ogarnia, nie ma się co dziwić
Jak to dziesięć razy dziennie leci na polskim MTV
Nasz sampel przerażony budzi się z krzykiem
I z nadzieją, że ktoś wreszcie robi z niego muzykę
Że ktoś go odnajdzie wśród przesterów i sprzężeń
Więc producencie, wstydz się i czym prędzej

Rezaj go, rezaj, wytnij, potnij
Świeży, sprawny i wciąż bezrobotny
Leży pośród innych, lecz ty zamiast niego wolisz tamte
Życie jest ciężkie, kiedy jest się dobrym samplem
Rezaj go, rezaj, wytnij, potnij
Świeży, sprawny i wciąż bezrobotny
Leży pośród innych, lecz ty zamiast niego wolisz tamte
Życie jest ciężkie, kiedy jest się dobrym samplem